Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr. Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada. Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266. Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok VI. | Nowe Miasto Lubawskie, czwartek, 22 kwietnia 1937 r. | Nr. 47

Dajemy drobne składki i budujemy rzeczy wielkie.

Szkolnictwu przybyło 47 izb, w tym roku przybędzie 52 — Wielkopolska i Pomorze zebrały milion.

W Poznaniu odbyło się roczne ogólne zgromadzenie delegatów komitetów obwodowych Tow. Popierania Budowy Szkół z Wielkopolski i Pomorza pod przewodnictwem p. radcy Józefa Mencla z Bydgoszczy. Obszerne sprawozdanie z działalności komitetu okręgowego przedstawił p. wiceprezes, naczelnik kuratorium Zawidzki.

Pierwsze miesiące roku sprawozdawczego nie były zbyt pomyślne, dopiero w drugiej jego połowie zaznacza się dość znaczny postęp. Okręg liczył na Nowy Rok 24.726 członków zwyczajnych i 190.645 uczestników z pośród młodzieży szkolnej. Dochody czerpał z przeróżnych imprez. składek, subwencji zarządu głównego oraz Tygodnia Szkoły Powszechnej. W roku ub. poparło Towarzystwo budowę szkół w 17 miejscowościach okręgu, zyskując przez to dla szkólnictwa powszechnego 47 nowych izb szkolnych, które zostały już wykończone i na które wpłacono 142.000 zł. bezzwrotnych zasiłków i bezprocentowych pożyczek. W najbliższym czasie szkolnictwo uzyska dalszych 23 izb, znajdujących się już w budowie. Na zaopatrzenie szkół w pomoce naukowe pierwszej potrzeby przeznaczono 25.000 złotych, biorąc pod uwagę przy rozdziale funduszów szczególnie te szkoły, w których braki tych środków okazały się największe.

Ogólny dochód w roku ubiegłym wynosił 399.385,53 zł. Dotychczas od czasu swojego istnienia okręg zebrał blisko 1.000.000 zł.

Po udzieleniu statutem przewidzianego absolutorium, zebrani wybrali w miejsce zarządu ustępującego po trzyletnim okresie tak owocnej pracy, nowy Zarząd. Weszli w jego skład pp. J. M. rektor Uniwersytetu Poznańskiego — prof. dr. Antoni Peretiatkowicz, nacz. wydziału — Marian Zawidzki, naczelnik wydziału w urzędzie wojew. w Poznaniu — inż. Bernard Zakrzewski, ks. dr. Czesław Piotrowski - dyr. gimnazjum, dr. Al. Wilkoszewski — wizytator szkół, Adam Lachowicz, Edm. Jonas — naczelnik wydziału w Starostwie Krajowym w Toruniu, jako zastępcy radca Józef Mencel z Bydgoszczy, kierownik szkoły Michał Kopeć z Poznania i kier. szkoły Bronisław Ekert z Poznania. Komisję rewizyjną tworzą płk. Antoni Kajetanowicz, Lech Schedlin-Czarliński z Pomorza, prof. Fr. Kasior z Leszna, zastępcy ks. prob. Dudziński z Ujścia i insp. szkolny Józef Leja.

Wobec ogromnego ożywienia się budownictwa szkolnego w tym roku, plan budowy obejmuje ogółem 52 obiekty, na które preliminowano 372.400 zł bezprocentowych pożyczek i 42 tys. zł bezzwrotnych zasiłków.

Bieżące zapotrzebowanie w zakresie budownictwa szkół są znacznie większe, niżby je projektowane pożyczki i zasiłki określały, to też wiceprezes komitetu okręgowego gorąco zaapelował do obecnych delegatów i gości, by zechcieli w bieżącym roku tym usilniej dążyć do tego, ażeby wpływy z obwodów osiągały jak największą wysokość i w ten sposób pozwolić na zaspokojenie możliwie wszelkich potrzeb w dziedzinie budowy szkół, jakie w ostatnim czasie zgłoszono.

Pod koniec zebrania zabrał głos p. naczelnik dr. Durek, który w imieniu kuratora szkolnego p. dr. Jakóbca wyraził wszystkim działaczom z okręgu prawdziwe uznanie i słowa zachęty do dalszej tak owocnej pracy.

Komuniści organizują zbrojne bojówki za pieniądze otrzymane z Moskwy.

Zagadnienie nowej taktyki partii komunistycznych w związku z tym zagadnienie frontów ludowych w poszczególnych krajach jest przedmiotem stałych narad kominternu pod przewodnictwem Dymitrowa. Na naradach tych zapadają decyzje co do ewentualnych zmian taktycznych zależnie od rozwoju sytuacji i wypadków w tym czy innym kraju.

Według informacji, pochodzących ze źródeł dobrze poinformowanych, 8 kwietnia r.b. odbyła się narada Kominternu w sprawie dalszej taktyki kompartii w Polsce. Udział w niej wzięli i przedstawiciele komunistycznej Partii Polskiej.

Na zebraniu uchwalono, niezależnie od wydatnego powiększenia środków pieniężnych, przeznaczonych na propagandę w Polsce, zwiększyć również subwencję na uzbrojenie bojówek.

Według bowiem referatów delegatów polskich na terenie Rzplitej ma rzekomo już istnieć pewna ilość przygotowanych do wszelkich wystąpień bojówek komunistycznych. Decyzją Kominternu w najbliższym czasie ma być przeprowadzone systematyczne zbrojenie bojówek przy czym centrala, z której będzie się kierowało tymi pracami ma być Praga czeska.

W drukarniach Pragi ma się drukować znaczna ilość broszur i ulotek, przeznaczonych do kolportowania w Polsce, przede wszystkim na wsi. W najbliższym czasie na pograniczu czesko-polskim mają być utworzone liczne placówki, z których przemytnicy będą transportowali do Polski ulotki, a według zamierzeń nawet i broń. Z Moskwy do Pragi wydelegowano już pewną ilość agentów którzy, posługują się fałszywymi paszportami hiszpańskimi i czeskimi mają się przedostać do Polski. Komintern bowiem śledząc intensywną działalność władz polskich, likwidujących radykalnie przejawy akcji komunistycznej w kraju oraz akcję prasy polskiej, demaskującą wszystkie poczynania Kominternu, miał się zdecydować na zmianę taktyki.

Na nowe decyzje Kominternu wpływ niewątpliwie miały relacje delegatów komunistycznych partii polskiej. Relacje te, jak nietrudno dorozumieć się, zmierzały do wykazania, że pod wpływem działalności kompartii sytuacja w Polsce rozwija się coraz pomyślniej dla celów Kominternu. Przedstawiając w ten sposób sytuację, delegaci kompartii osiągnęli dla siebie ten niewątpliwy cel, że otrzymać mają większe środki pieniężne. Dla tego celu nie zawahali się wyrażnie przejaskrawić wyników swojej pracy w PPolsce.

Przemiany w gospodarce rolnej dźwigają wieś z kryzysu.

Wczoraj w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych, p. minister J. Poniatowski oświadczył przedstawicielom prasy, iż stałe podnoszenie się naszej produkcji rolnej uzależnione jest od zdolności eksportowej rolnictwa, podniesienia się stopy życiowej ludności na wsi i zwiększenia nikłego dotychczas dochodu społecznego.

Przed wielu laty p. minister Poniatowski zwrócił się do rolników z apelem, aby jaknajwiększą część własnej produkcji zużywali na własne potrzeby. Ostatnie lata wykazały słuszność tego apelu — wyraźne pogarszanie się stanu zdrowotnego ludności wiejskiej, stwierdzane przez władze wojskowe, szkolne i sanitarne, wskazuje, iż nie jest rzeczą obojętną, jak się wieś odżywia.

Podniesienie produkcji rolnej napotyka u nas na poważne trudności. Nie ma na to odpowiednich kapitałów, ale mamy natomiast w nadmiarze czynnik pracy. Trzeba więc tę pracę odpowiednio wyzyskać. Jeśli nie można intensyfikować gospodarstwa przez układy kredytowe, lub wysoką dochodowość, trzeba podnieść poziom jednostki gospodarczej, która przy wyższym stopniu kultury może wzmóc produkcję.

Rozwiązać to można przez odpowiedni dobór wytwórczości, zwłaszcza zaś przez przechodzenie z produkcji mniej wartościowych na bardziej wartościowe.

Tego rodzaju ewolucja odbywa się od kilku lat w naszym rolnictwie. Z produkcji zbożowej przechodzimy na hodowlaną, a mimo to produkcja zbożowa nie zmniejsza się dzięki intensyfikacji całej gospodarki. Jest to dowodem dźwigania się wsi z kryzysu.

Potężne fortyfikacje na wschodnim pograniczu Niemiec

Angielski dziennik „Manchester Guardian" podaje ciekawe szczegóły dotyczące wznoszenia przez Niemcy fortyfikacyj na pograniczu wschodnim.

Według „Manchester Guardian", na pograniczu Polski wznoszą Niemcy 3 linie fortyfikacyjne. Pierwsza linia biegnie wzdłuż rzeki Odry na Śląsk aż po Wrocław, druga t. zw. pomorska — ciągnie się wzdłuż północno-zachodniej granicy Polski aż po Słupsk, wreszcie trzecia linia przecina w poprzek Prusy Wschodnie. Wszystkie te trzy niemieckie „linie Maginota" mają charakter wybitnie obronny.

Natomiast fortyfikacje niemieckie od strony granicy Czechosłowacji nie mają — zdaniem angielskiego dziennika — charakteru obronnego, co „Manchester Guardian" tłumaczy tym, iż niemiecki sztab generalny posiada opracowany plan natarcia właśnie w tym rejonie.

Wzdłuż całej granicy czeskiej urządzono lotniska i zbudowano szosy o znaczeniu strategicznym.

W Saksonii ustawiono olbrzymie dalekosiężne działa, z których ostrzeliwać można odległą w prostej linii o 140 klm Pragę. Tam też znajdują się lotniska i fortyfikacje podziemne.

W dniu 6 sierpnia złożenie zwłok Marszałka Piłsudskiego w sarkofagu.

Trumna, w której znajdują się zwłoki Marszałka Piłsudskiego umieszczona będzie w sarkofagu w dniu 6 sierpnia.

W tym samym dniu odbędą się w Krakowie uroczystości, związane z ukończeniem budowy Kopca na Sowińcu.

Obecnie trumna Marszałka Piłsudskiego będzie przeniesiona do innej kaplicy, gdyż obecnie w krypcie św. Leonarda przeprowadzony będzie remont.

Min. Beck na audiencji u króla Karola podczas doniosłej wizyty w Bukareszcie

BUKARESZT. Przyjazd min. Becka do Bukaresztu wysuwa się na pierwszy plan zainteresowań tutejszych kół politycznych i dyplomatycznych, przy czym podkreślane jest znaczenie rozmów politycznych które odbędą się w Bukareszcie.

Dzienniki zamieszczają program pobytu min. Becka w stolicy Rumunii który przewiduje m. in. audiencję u króla Karola.

„Le Moment", komentując znaczenie przyjazdu min. Becka zaznacza, iż jest on zapoczątkowaniem nowego etapu akcji dyplomatycznej w środkowej europy i przyczyni się do ożywienia stosunków polsko rumuńskich. Dziennik przypomina zapowiedzi dalszych wizyt polskich mężów stanu w Rumunii.

Krwawa orka pocisków w Madrycie.

Rozejm i bitwa powietrzna.

MADRYT. Ostatnie bombardowanie miasta przez ciężką artylerię powstańczą zniszczyło liczne domy w centrum miasta i pociągnęło za sobą wiele ofiar wśród ludności cywilnej. Liczba zabitych jest znaczna, ale dokładnie jeszcze nie jest znana. Rannych jest przeszło 70-ciu.

Wojska rządowe zawładnęły pozycjami nieprzyjaciela w pobliżu Atalaya na odcinku Escurialu.

Odparto dwa ataki wojsk powstańczych na pozycje pod Natallana na odcinku Samosierra oraz na linie rządowe na odcinku Guadalajara. Kilka czołgów nieprzyjacielskich zniszczono.

Artyleria powstańcza bombardowała pozycje rządowe na północ od Carabanchel, gdzie zgromadzono znaczne siły, mające zastąpić oddziały zdziesiątkowane podczas ostatnich walk pod Madrytem.

Wczoraj wieczorem dowództwo wojsk rządowych prosiło o krótki rozejm, pozwalający na odcinku Pardo. Na rozejm ten wyrażono zgodę.

Ataki wojsk rządowych na froncie Cordoby odparto ciężkimi stratami.

Na froncie aragońskim strącono 7 samolotów nieprzyjaciela typu „Curtiss". Na odcinku Teruel wywiązała się bitwa powietrzna, podczas której jeden z samolotów powstańczych zaatakował samoloty nieprzyjacielskie, umyślnie zderzając się z nimi. Dwa samoloty rządowe spadły, płonąc, na ziemię.

Kanonada nad O. R. P. „Wilią" w porcie Walencji.

WALENCJA. Dnia 16 bm. okręt polski „Wilia" zawinął do portu w Walencji celem zabrania grupy Hiszpanów, którzy korzystali z prawa azylu w poselstwie polskim w Madrycie, a obecnie mają być za zgodą rządu hiszpańskiego wywiezieni po za granice kraju. Dowódzca „Wilii" złożył wizyty oficjalne władzom, a poseł Rzplitej min. Szumlakowski podejmował oficerów załogi.

W czasie postoju „Willi" w Walencji nad portem przeleciał samolot powstańczy, który był ostrzeliwany — przez artylerię. Ostrzeliwanie odbyło się nad „Wilią". Dowódca okrętu rozkazał załodze zejść pod pokład. Nikt z załogi nie doznał szwanku. Na okręcie wszystko jest przygotowane na przyjęcie azylantów.

Zaginiony po wojnie mąż wrócił po 24 latach.

W Warszawie u rabina Chaima Cwiklińskiego odbyła się niezwykle charakterystyczna sprawa. Mieszkaniec Rożewia Edelstein, został w 1914 r. powołany do wojska i poszedł na front. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. W roku 1916 żona jego otrzymała oficjalne zawiadomienie od władz rosyjskich, że mąż jej zginął w czasie walk. Wówczas wyszła ponownie zamąż i z drugim mężem miała kilkoro dzieci.

Można sobie wyobrazić zdumienie mieszkańców Rożewia, kiedy 6 dni temu wrócił do domu Edelstein. Okazało się że w ciągu 20-tu lat bawił w Chinach, Mandżurii, Korei i Japonii. Powodziło mu się tak dobrze, że zapomniał iż w Polsce ma żonę. Tęsknota za rodzinnym miasteczkiem oraz za rodziną zmusiła go do powrotu do kraju.

Obaj mężowie wraz ze swoją żoną „sporną" kobietą już 50-letnią, udali się do rabina, prosząc o wyrok w ich zawiłej sprawie, mianowicie o rozstrzygnięcie, kto jest prawdziwym mężem Edelsteinowej. Rabin orzekł, że obaj mężowie muszą rozwieść się ze swoją żoną, po czym rozwiedziona ma wyjść za mąż za swego ostatniego męża.

Banda cyganów uprowadziła synka bezrobotnego.

Sosnowiec. Mieszkańców miejscowowości Jężor (koło Niwki) poruszył wypadek, który wydarzył się w tych dniach. W tajemniczy sposób zniknął syn bezrobotnego Macieja Chudego. Chłopiec liczył dwa lata i cztery miesiące.

W ubiegłą sobotę około godziny 8 rano chłopczyk bawił się na podwórzu przed domem pod opieką matki. Matka na chwilę odeszła, zostawiając malca samego. Gdy powróciła na podwórze stwierdziła z przerażeniem, iż chłopak zniknął. Zaniepokojona tym wypadkiem rozpoczęła poszukiwania na sąsiednich podwórkach, jednakże bezskutecznie. Po kilku godzinach wrócił ojciec chłopczyka, który bawił w Sosnowcu w poszukiwaniu pracy.

Ojciec zaniepokojony zginięciem synka, natychmiast wszczął poszukiwania na własną rękę, chłopca jednakże nigdzie znaleźć nie mógł. Nieszczęśliwy ojciec sądził, że dziecko utopiło się w rzece.

Rzecz charakterystyczna, że tego samego dnia, opuściła miejscowość Jężor grupa cyganów, którzy tam przebywali przez parę tygodni. Są silne poszlaki, wskazujące na to iż są oni właśnie sprawcami wypadku.

Chiński uczony na Pomorzu.

W celu zapoznania się z rolnictwem, metodami i sposobami krzewienia oświaty rolniczej, oraz organizacją rolnictwa, odwiedził Polskę chiński uczony, były profesor „College Iale" a obecnie dyrektor Urzędu Studiów Rolniczych w Chinach i generalny sekretarz „Conseil Chretien National de Chine" pan Fu-Liang-Chang.

Po objeździe paru województw pan Fu-Liang-Chang w towarzystwie małżonki w dniu 17 bm. zawitał na Pomorze.

Po odbyciu informacyjnej konferencji w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim Państwo Chang przybyli do Pomorskiej Izby Rolniczej. Przywitał chińskich gości wiceprezes Izby p. L. Schedlin Czarliński i w krótkim referacie skreślił historię organizacyjnego rozwoju życia Rolniczego na Pomorzu.

Następnie Naczelnik Wydziału Izby p. J. Głębowicz zaznajomił gości z układem stosunków ekonomicznych na Pomorzu, rozmiarem, jakością i warunkami produkcji pomorskiego rolnictwa.

Pan Fu-Liang-Chang w swym przemówieniu podkreślił, że Polska i Chiny, a Chiny w daleko większym rozmiarze, mają do rozwiązania jedno i te samo zagadnienie: zatrudnienie bezrobotnych. Stwierdził, że kto pracuje i rozwiązuje to zagadnienie u siebie w kraju, pracuje również i dla pokoju świata, bo wszystkie wojny poza wszelkimi innymi przyczynami, w pierwszym rzędzie mają zawsze podłoże ekonomiczne.

Po konferencji w Izbie państwo Fu-Liang Chang wyjechali samochodem do Papowa Toruńskiego, gdzie zwiedzili gospodarstwo p. prezesa Kochowicza, zespoły przysposobienia rolniczego młodzieży wiejskiej w Wielkim Rychnowie, szkołę rolniczą żeńską w Kowalewie, Koło Gospodyń Wiejskich w Kowalewie i majątek Pomorskiej Izby Rolniczej w Dźwierznie.

W Dźwierznie Pomorska Izba Rolnicza podejmowała państwa Fu-Liang Chang obiadem.

O godz. 19-tej chińscy goście opuścili Pomorze udając się do Poznania.

Z ramienia Urzędu Wojewódzkiego towarzyszył gościom p. radca Wiśniewski, a z ramienia Pomorskiej Izby Rolniczej p. inspektor Pietraszewski. Angielskim tłumaczem był p. Stanisław Skibiński z Warszawy.

Masowy przelot bocianów

Po raz pierwszy w b. r. nastąpił nad brzegami morza polskiego masowy przelot bocianów, obserwowany w kilku punktach na wybrzeżu polskim.

Bociany leciały wprost z cypla Helskiego przez morze ku Prusom Wschodnim.

Niektóre stada liczyły po kilkadziesiąt sztuk.

Smiertelna przejażdżka kajakiem.

15-letni uczeń zatonął.

W Bydgoszczy pod mostem kolejowym w pobliżu dworca towarowego przejeżdżali kajakiem trzej 15-letni uczniowie gimnazjalni: Bernard Glonkę (Długosza 2) Edmund Tysler (Jackowskiego 21) i Henryk Jaskulski (Jackowskiego 5).

W pewnym momencie wskutek nieuwagi chłopców, kajak najechał na filar mostowy i rozbił się.

Z ratunkiem pospieszył natychmiast przejeżdżający przypadkowo łodzią p. Walenty Augustynowicz. Dwu chłopców udało mu się wciągnąć do łódki, lecz trzeci Bernard Glonke porwany silnym nurtem zatonął.

Ciała topielca, które wpadło przypuszczalnie w jedną z wyrw rzeki, mimo długotrwałych poszukiwań nie znaleziono. W poszukiwaniach brał udział zrozpaczony ojciec dziecka.

Głowa pięknej kobiety w walizce eleganckiego pana.

Częstochowa. Poczekalnia III-ej klasy na dworcu w Częstochowie stała się onegdajszej nocy widownią niezwykłego zajścia, pełnego emocji dla przebywającej tam publiczności.

W pewnej chwili jakaś staruszka, siedząca obok elegancko ubranego pasażera, wyciągającego wiktuały z walizki, zauważyła na jej dnie głowę młodej pięknej kobiety.

Przerażona „makabrycznym" odkryciem zawiadomiła o nim publiczność, która przyjęła wobec właściciela walizki wrogą postawę i zwartym szeregiem natarła nań, żądając wyjęcia z walizki głowy nieszczęsnej ofiary, zamordowanej przez zwyrodnialca.

Pełna niesamowitej grozy sytuacja po chwili uległa radykalnej zmianie.

Na sali rozległy się salwy śmiechu.

Okazało się bowiem, że staruszka uległa mistyfikacji.

W walizce istotnie znajdowała się głowa, ale na szczęście woskowa, którą, jako lalkę nabył okazyjnie w Katowicach właściciel damskiego zakładu fryzjerskiego i wiózł do Kielc.

Ograniczenie przemiału zbóż.

Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, że ukazało się rozporządzenie Min. Spraw Wewn, z dnia 8 kwietnia 1937 r., normujące wysokość dopuszczonego przemiału zarówno pszenicy, jak i żyta. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dn. 25 kwietnia rb. w odniesieniu do przemiału żyta, z dniem 1 maja rb. zaś w odniesieniu do przemiału przenicy i obowiązuje do dnia 31 lipca 1937 r.

W myśl rozporządzenia z dn. 8. VI. rb. przemiał pszenicy jest dozwolony na mąkę 65 proc., a przemiał żyta na mąkę 70 proc., jako gatunku najwyższego oraz na mąkę gatunków niższych. Worki z mąką, powinny być opatrzone plombą i etykietą z napisem nazwy młyna, gatunku mąki oraz procentowości przemiału. **Przemiał żyta na własne potrzeby nie podlega powyższym ograniczeniom.**

Izba Roln. zwraca uwagę na konsekwencje nie przestrzegania wydanych norm. Winni przekroczenia norm przemiałowych karani będą grzywną do 3.000 zł lub aresztem do 6 tygodni lub obydwoma karami łącznie. Jednocześnie może być orzeczony przypadek przedmiotów, do których odnosi się czyn przestępczy.

W związku z wydanym rozporządzeniem wprowadzone zostały z dniem 12 kwietnia rb. na wszystkich giełdach zbożowo-towarowych w Polsce nowe standarty dla mąki żytniej i pszennej.

Pożyczki na spłaty rodzinne.

Akcję kredytową na spłaty rodzinne, zainicjowaną przez Min. Roln. i Reform Rolnych prowadzi na Pomorzu Państw. Bank Rolny przez swe oddziały w Grudziądzu i w Gdyni. Na ten cel Oddziałowi Banku w Grudziądzu przydzielono zł 800.000, a Oddziałowi w Gdyni 500.000,— zł.

Dotychczas Państw. Bank Rolny w Grudziądzu udzielił 57 pożyczek na zł 197.150,—.

Co do pododdziału terytorialnego, to przypada z tej kwoty na powiaty:

Brodnica	4	pożyczek	zł 14.200,—
Lubawa	10	„	„ 29.850,—
Grudziądz	2	„	„ 11.000,—
Wąbrzeźno	3	„	„ 10.300,—
Tuchola	11	„	„ 39.500,—
Działdowo	1	„	„ 3.200,—
Starogard	11	„	„ 36.400,—
Tczew	1	„	„ 8.000,—
Swiecie	6	„	„ 18.400,—
Chełmno	4	„	„ 18.100,—
Chojnice	3	„	„ 5.900,—
Sępólno	1	„	„ 1.150,—
	57	pożyczek	197.150 zł.

Pożyczki na spłaty rodzinne udzielane są zabezpieczeniem hipotecznym, w zasadzie na pierwszym miejscu, właścicielom żywotnych gospodarstw o obszarze od 5 do 15 ha włącznie.

Podań o pożyczki na spłaty rodzinne wpłynęło do oddziału do dnia 1 kwietnia br. 1.798, z czego załatwiono odmownie 991, a to z powodu braku warunków do uzyskania tego kredytu. Z pozostałej zaś ilości zgłoszeń 97 załatwiono przychylnie, w 416 wysłano ubiegającym się kwestionariusze, lub korespondencję, wreszcie 334 podania znajdują się w toku rozpatrywania. Podanie rozpatruje się i załatwia w kolejności, w jakiej wpłynęły do Banku, przy czym każdy z ubiegających się o pożyczkę otrzymuje w kolejności załatwienia odpowiedź na swoje pytanie.

Na stosunkowo powolny rozwój akcji kredytowej wpływają różne przyczyny, z których najważniejsze są następujące: często niedokładne wypełniane przez ubiegających się o pożyczki przesłanych im przez Bank kwestionariuszy, co powoduje konieczność dodatkowej korespondencji, wyjaśnić, trudności, związane z uporządkowaniem hipotek, wykreślaniem wpisów, uzyskaniem dokumentów, niezbędnych przy udzielaniu pożyczek, szczególnie zaś wpływają na opóźnienie akcji kredytowej trudności, połączono z otrzymaniem wyciągów hipotecznych. Wreszcie zaznaczyć należy, że znaczna ilość ubiegających się o pożyczki nie odpowiada na wysłane przez Bank kwestionariusze

75-lecie najstarszego Kółka Rolniczego w Polsce

W roku bieżącym przypada uroczystość 75-lecia zespołowej pracy społecznej i gospodarczej włościanina polskiego w Kółkach Rolniczych. Swiętować je będzie pierwsze na ziemiach polskich najstarsze Kółko Rolnicze w Piasecznie powiatu tczewskiego na Pomorzu.

Kółko Rolnicze w Piasecznie założone zostało w roku 1862 przez gospodarza z Tymawy Juliusza Kraziewicza, inicjatora i niestrudzonego propagatora idei wciągnięcia do pracy zbiorowej włościanina polskiego. Kółko Roln. w Piasecznie już w pierwszych latach swego istnienia nabrało szerokiego rozgłosu dzięki wynikom swej pracy, to też ze wszech stron Pomorza, Wielkopolski i Małopolski nawet przyjeżdżali działacze społeczni, aby zaznajomić się z pracą Kółka i krzewić te nowe formy organizacyjne wśród włościaństwa polskiego innych dzielnic.

Spęd bekonów w Nowym Mieście

odbędzie się we wtorek d. 27. bm. **o godz. 5-tej rano** jak następuje:

Nowe Miasto, Wielkie i Małe Bałówki, Zajączkowo, Wawrowice, Marzęcice, Lekarty, Tylice, Bratian, Mikołajki, Jamielnik, Nowydwór, Kurzętnik, Kamionka, Rakowice, Radomno, Sampława, Niem. Brzozie, Mroczno, Gryźliny i Skarlin. Zakończenie spędu o godz. 10-tej, proszę o wczesny przyjazd.

Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek dn. 26 bm. **o godz. 5-tej rano** jak następuje:

Czerlin, Lubstynek, Władyki, Złotowo, Sampława, Targowisko, Zielkowo, Kazanice, Rumian, Rumienica, Ostaszewo, Gierłoż-Polska, Rożental, Grabowo, Omule, Prątnica, Grodziczno, Swiniarc, Tuszewo, Byszwałd, Lubawa, Zajączkowo, Zwiniarz, Rakowice. Zapotrzebowanie na spędzie duże. Zakończenie spędu o godz. 9-tej. Proszę o wczesny przyjazd.

Spęd bekonów w Rybnie

odbędzie się dopiero dnia 4 maja br. we wtorek. W dniu 27 bm. spędu nie będzie. Odstawców z Okręgu Rybno dopuszcza się do spędu w Lubawie dnia 26 bm.

Grochowski, instr. hodowlany.

Spęd bekonów w Biskupcu

odbędzie się dnia 26 kwietnia jak następuje:

Godz. 7.00 Krotoszyny, Gryźliny, Łąkorz. 7 20 Lipinki, Osówka, Sędzice, Sumin. 7.50 Wawrowice, Bielice, Skarlin, Buczek. 8.00 Szwarcenowo, Wonna, Studa.

Instr. P. I. R. Furmańczyk.

Kronika.

Nowe Miasto, dnia 21 kwietnia 1937 r.

Sroda	Anzelma
Czwartek	Sotera
Piątek	Wojciecha biskupa

Słońca: wschód o godz. 4.20 zachód o godz. 18.26

Z miasta i powiatu.

Podziękowanie.

Nowe Miasto. Za bardzo udane wystawienie sztuki „Polacy w Ameryce" składam w imieniu wszystkich, którzy spędzili wieczór pełen humoru i szczerych przejawów ducha patriotycznego serdeczne podziękowanie tak aktorom, zwłaszcza państwu Łazarewiczom, jako też dobrze sharmonizowanej orkiestrze.

Proboszcz.

Komunikat.

Nowe Miasto. Z powodu przeprowadzenia robót kanalizacyjnych na ul. Mickiewicza zamyka się ruch kołowy na odcinku Wierzbowa—róg kowal Kisielewski.

Wachowiak, burmistrz.

Dla wygody Klienteli.

W celu usprawnienia służby pocztowej, telegraficznej i telefonicznej w tutejszym powiecie urząd zwraca się z uprzejmą prośbą o zakomunikowanie:

1) jakie braki i niedomagania w służbie tej zaobserwowano,

2) co należałoby uczynić by podnieść sprawność służby pocztowo-telegraficznej,

3) jakie udogodnienia należałoby wprowadzić dla korzystającej z usług poczty klienteli.

Uwagi i spostrzeżenia prosi się nadesłać do 5 maja do tutejszego Urzędu, które po rozpatrzeniu zostaną przedłożone Dyrekcji Okręgu.

Naczelnik obwod. urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego (—) Kulikowski.

„Intryga i miłość" na scenie naszego miasta.

Nowemiasto. Czołowy utwór Schillera w wykonaniu zespołu Teatru Ziemi Pomorskiej. Zapowiedź premiery utworu jednego z czołowych pisarzy wywołała zrozumiałe zainteresowanie wśród licznych melomanów. „Intryga i miłość", którą już w najbliższą niedzielę, dnia 25 bm. ujrzymy na scenie naszego teatru, została po raz pierwszy wystawiona w r. 1784, zyskując Schillerowi sławę autora dramatycznego.

Teatr Ziemi Pomorskiej przygotował dramat z wielkim pietyzmem pod wytrawną reżyserią p. A. Piekarskiego. Obsada poszczególnych ról jest bardzo staranna. W czołowej postaci prezydenta ujrzymy p. dyr. Brackiego. W innych rolach pp.: Zbierzowską, Ippoldtównę, Cybulskiego, Skwierczyńskiego, Sroczyńskiego, Dąbrowskiego i innych. Stylowe dekoracje i kostiumy, oparte na wzorach historycznych tworzy p. W. Małkowski.

Nazwisko autora i tytuł dramatu oraz doskonała gra zespołu są najlepszą gwarancją, że spektakl będzie pierwszorzędną atrakcją artystyczną.

Z targu.

Nowemiasto. Na wczorajszym targu płacono za: funt masła 1.20 zł, mendel jaj 65 gr, kury 1.50—2.20 zł, wiązkę sałaty 10 gr, pęczek rzodkiewek 10 gr, ctr. kartofli 2.50 zł. Za ctr. żyta płacono 11.50 zł, ctr. pszenicy 14,50 zł. owies 10 zł.

Na targowisku miejskim płacono za świnie lekkie 39—41 zł. ciężkie 43—46 zł. prosięta 18—21 zł. cielęta 8—12 zł.

Zebranie miesięczne Tow. Spiewu „Harmonia" w Nowym Mieście Lubawskim.

W dniu 10 kwietnia b.r. odbyło się zebranie miesięczne Towarzystwa Spiewu „Harmonia". Na porządku obrad znalazły się punkty natury wewnętrzno-organizacyjnej: Komunikat Zarządu Związku oraz ustalenie daty mającego odbyć się letniego koncertu, jak również sprawa zjazdu wszechpolskiego w święta Zielonych Swiątek w Toruniu. Po wyczerpaniu tychże p. prez. Bol. Jentkiewicz udzielił głosu p. Henrykowi Pawełeckiemu, który wygłosił referat o treści: czym jest pieśń dla jednostki społeczeństwa, narodu i narodów. W referacie tym uzasadniono, że istotna wartość pieśni, która przenika wszystkie sprawy życia ludzkiego, a które to właśnie w pieśni znajdują wyraz ogólnie zrozumiany i żywo odczuty, płynie jak wszystko co wzniosłe i piękne z głębokich podkładów społecznych. Można wychodzić z założenia, że jeżeli ludzkość nie wymyśliła nic lepszego od pieśni nawet ku czci Boga, przeto należy przyjąć, że pieśń jest doskonałością przelewającą się poza krańce bytu i życia. Stąd wniosek: „im więcej w społeczeństwie kultury ducha, delikatności uczuć, lotności umysłów, tym więcej cenią tam pieśń i pieśniarzy — piewców tamlarem wieńczą, pomniki z spiżu i marmuru im stawiają. Tak to czynili Starożytni, tak to czynimy my ludzie wieku wynalazków i cudów techniki. Wygłaszający referat wspomniał, czym była pieśń w czasach panowania ognia i miecza, jaką rolę odegrała podczas ciężkich dni niewoli, czym jest dla pokojowej pracy.

Przypomniał obowiązek krzewienia pieśni, lecz już nie tej smutnej i pełnej boleści, która butnie i na przekorę zaborców spiewało starsze nasze pokolenie, nie starczy bowiem obecnie aby pieśń była ogniem rozpalającym ducha narodowego, narzędziem szerzenia miłości dla Ojczyzny, obecnie stawia się towarzystwu śpiewaczemu wymaganie, by każdy jego występ miał podkład artyzmu i zrozumienia dla Sztuki.

W odpowiedzi na referat p. H. P. zabrał głos dyrygent chóru p. prof. Empel, określając, w jakim to kierunku będzie szła jego praca nad rozwojem i podniesieniem kultu śpiewaczego. Aby wskrzesić z martwych nut pieśń piękną i wzniosłą, stawia wytyczne:

1) Wytworzenie odpowiedniego nastroju podczas odśpiewania pieśni. 2) Wżywanie się w słowa tekstu i opanowanie tegoż pod względem słów. Wymowa, która powinna być przesadnie wyraźna. 4) Opanowanie i kształcenie słuchu pod względem harmonii kompozytorskiej. 5) Uchwycenie odpowiedniego tempa w zależności od tekstu. 6) Dynamika, — odpowiednie stopniowanie sił głosowych chóru w zależności od potęgi uczuć w pieśni. 7) Prawidłowe oddychanie. Kierując się tymi wytycznymi, naprawdę będzie można uzyskać dla pieśni, która z dymem pożarów, jako straszna skarga biła przed tron Najwyższego, która nam nigdy nie da zapomnieć, żesmy polskim piastowym narodem, należny jej hołd i szacunek.

Uczestnik.

Przegląd sił Związku Strzeleckiego — Odprawy i raporty kontrolne.

Organizacja Związku Strzeleckiego liczącego kilkaset tysięcy członków, obejmuje terytorialnie cały kraj.

Rozległość przestrzeni stanowi więc jedną z głównych trudności w utrzymaniu stałego bezpośrednio kontaktu organizacyjnego między władzami organizacyjnymi i poszczególnymi organami terenowymi Z.S.

Komenda Główna Z,S., dążąc stale do utrzymania tego kontaktu, a co za tym idzie do osiągnięcia jak największej dyspozycyjności organizacyjnej Z.S. wprowadziła ostatnio nową formę odpraw oficerskich i raportów kontrolnych dla podoficerów Z.S., które w określonym czasie odbywać się będzie na terenie całego kraju.

Najbliższe odprawy — raporty kontrolne odbędą się zgodnie za zarządzeniem Komendy Głównej Z.S. dnia 25 kwietnia 1937 roku.

W Nowym Mieście odbędzie w tym samym dniu odprawa o godzinie 10,15 w sali Rady Powiatowej (Starostwo).

Systematycznych kradzieży zboża dokonywali synowie rolników.

Grodziczno. Od dłuższego czasu dokonywano w Grodzicznie systematycznych kradzieży zboża u tamtejszych rolników. Onegdaj policja przytrzymała w Nowym Mieście Kryzymona Józefa rolnika z Grodziczna, usiłującego sprzedać 5 ctr. żyta, które, jak się okazało, zostało skradzione przez syna przytrzymanego Anastazego i syna rolnika Antoniego Goniszewskiego. Sprawcy wynieśli nocą zboże do Kryzymona Józefa. Nieuczciwy rolnik, wiedząc że zboże pochodzi z kradzieży, przywiózł je do Nowego Miasta na sprzedaż. Zyto zwrócono poszkodowanemu.

Kradzież ta nie była odosobnioną. W nocy na 24 marca br. Antoni Goniszewski wraz z Żupką Michałem dokonali kradzieży żyta w ilości 4 ctr. na szkodę rolnika Składa Stanisława. Po oczyszczeniu żyta, Ignacy Goniszewski za zgodą swego ojca, właściciela 70 morgowego gospodarstwa zawiózł je do Lidzbarka. Uzyskanymi ze sprzedaży pieniędzmi podzielono się. Dalsze dochodzenia w toku.

Jeżeli już więc sami rolnicy dopomagają swym synom w dokonywaniu kradzieży zboża, nie dziwmy się, że tego rodzaju kradzieże mnożą się w tak zastraszający sposób.

Komunikaty T. R. P.

W sprawie zwolnień podat. od produktów naftowych

Poniżej podajemy pismo Związku Izb i Organizacji Rol. R. P. do wiadomości T. R. P.

Stosownie do pisma Poleskiej Izby Rolniczej Nr. 7870 z dn. 2 mb. skierowanego do Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. w sprawie zwolnień podatkowych od produktów dla rolnictwa; podajemy im następujące informacje:

ad 1) Rolnicy mogą się starać i mogą otrzymać materiały pędne, jak benzyna, nafta i olej gazowy do celów rolniczych po cenach zniżonych. Oleje smarowe i smary stałe nie są zwalniane od podatku spożywczego.

ad 2) Zniżki podatkowe dotyczą, jak już wyżej zaznaczyliśmy, benzyny, nafty i oleju gazowego i wydawane są tylko na część podatku (80—50%). Pełen podatek spożywczy od benzuny wynosi zł. 9,90, od nafty zł. 8,80 od oleju gazowego zł. 1,89 od 100 kg.

ad 3) Formalności, jakie należy dopełnić, aby uzyskać zwolnienie podatkowe od danego produktu, są następujące:

Przed wystąpieniem do załatwienia sprawy należy dokładnie przejrzeć ustawy i rozporządzenia o podatku od olejów mineralnych: zawarte w Dz. U. R. P. nr. 27 z 1928 r. poz. 252, nr. 97 z 1928 r. poz. 862. nr. 58 z dnia 31. 7. 1936 r., poz. 432. Po przestudiowaniu obowiązujących przepisów należy sporządzić podanie w/g wymagań urzędowych, adresowane do Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopol Państw. w którego rejonie znajduje się majątek czy też gospodarstwo rolne.

Dla uniknięcia niejasności i nieporozumień należy określić w podaniach benzynę, jako olej mineralny o c. właść. do 0,790, naftę — o c. właść. 0.790 — 0,835, olej gazowy od 0,895 — 0,895. Poza tym w podaniu należy wymienić dostawcę posiadającego skład wolnopodatkowy, a więc przede wszystkim naszą rafinerię t. j. Polmin, Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych w Drohobyczu oraz Oddziały prowincjonalne.

Ważne dla PP. Prezesów Kółek Rolniczych.

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe prosi o wydelegowanie w najkrótszym czasie do biura T.R.P. jednego z członków Zarządu celem omówienia sprawy klęski żywiołowej, która nawiedziła rolników pow. Lubawskiego.

Nadmieniamy, że sprawa jest bardzo ważna.

T. R. P.

10 proc. rabatu przy zakupie maszyn i narzędzi rolniczych.

Na skutek porozumienia pomiędzy Towarzystwem Rolniczym Powiatowym w Nowym Mieście a przedstawicielstwem fabryki „Unia" Sp. Akc. w Grudziądzu otrzymają członkowie Kółek Rolniczych 10 proc. rabatu przy kupnie maszyn i narzędzi rolniczych za naszem pośrednictwem od cen katalogowych.

Podając powyższe do wiadomości prosimy ewtl. zamówienia kierować przez T. R. P. T. R. P.

Z dalszych stron.

Kradzież drzewa użytkowego.

Rybno. Na szkodę rolnika Truszczyńskiego Michała z Truszczyn skradziono z tartaku w Rybnie kilka sztuk przetartego drzewa użytkowego wartości 16,— zł. Policja skradzione drzewo znalazła u znanego amatora cudzej własności Dyzinga Franc. w Rybnie, obecnie przebywającego w więzieniu w Lubawie.

Rabusie kolejowi zatrzymali pociąg

Strażnik postrzelił węglokrada.

Chojnice. Kradzieże węgla na magistrali węglowej przybierają coraz niebezpieczniejsze formy i stają się coraz częstsze. Nie pomagają wiele uzbrojeni konwojenci, nie pomagają i strażnicy kolejowi. Tupet i zuchwałość złodziei przekraczają wszelkie granice.

W niedzielę rano wydarzył się w pobliżu wsi Sliwic w pow. chojnickim wypadek, świadczący o niesłuchanym zuchwalstwie węglokradów. Pędzący w kierunku Kościerzyny pociąg węglowy został o godz. 2.21 nad ranem zatrzymany przez bandę złodziei. Wykręcili oto kurki od hamulców powietrznych, po czym, gdy pociąg przystanął zabrali się do rabowania wagonów.

Zauważył to strażnik kolejowy, który po bezskutecznym wezwaniu strzelił do szkodników. Strzał był trafny. Jeden z węglokradów padł trafiony w pierś. W międzyczasie pociąg znowu ruszył. Skorzystali z tego rabusie, którzy na pociąg znowu wskoczyli, wpakowawszy tam i rannego. Przed stacją Kościerzyna pociąg zatrzymali ponownie i — zbiegli.

Natychmiast urządzony pościg odniósł skutek. Ujęto rannego, niejakiego Franciszka Lubińskiego z Kościerzyny, który otrzymał strzał w lewe płuco. Odstawiono go do szpitala. Stan jego jest bardzo ciężki. Policja jest na dalszym tropie węglokradów.

„Kasia" wydała na świat słoniątko.

Warszawa. Ubiegłej nocy warszawski ogród zoologiczny był widownią dość sensacyjnego wydarzenia, na które koła naukowe i przyrodnicze czekały od 22 miesięcy. Otóż słonica „Kasia" wydała na świat małe, zdrowe słoniątko. „Niemowlę" słoniowe jest płci żeńskiej. Mała, prawdopodobnie słonicza waży ok. 80 kg.

Mała słoniczka będzie się nazywała „Dwunastka", dla upamiętnienia faktu, że jest dwunastym dopiero słoniątkiem, jakie urodziło się w niewoli od czasu, kiedy na świecie zaczęły powstawać ogrody zoologiczne.

Długi był okres oczekiwania na „Dwunastkę" — całe 22 miesiące, a więc dwa lata bez mała. I przez cały ten czas ze wszystkich stron świata, z wielkich okolic, utrzymujących własne ogrody zoologiczne, napływają do naszego Zoo liczne, pełne żywego zainteresowania interpelacje.

„Cel główny“.

„Polska Zbrojna“ pod tym tytułem drukuje artykuł wstępny, który omawia działalność Obozu Zjednoczenia Narodowego i wyniki jego dwumiesięcznej pracy.

Czytamy m. in.:

„Po 2 miesiącach pracy widzimy już wyraźnie z głębokiej analizy zgłoszeń, napływających do obozu, że akces do Zjednoczenia Narodowego staje się z dnia na dzień coraz bardziej żywiołowym ruchem, idącym od dołów naszej społeczności narodowej. Ruch ten łamie i kruszy sztuczne obręcze, któremi było skrępowane życie polskie, któremi go dzieliły rzadziej grupowe, a częściej osobiste interesy zorganizowanego związku zawodowego „polityków“ i „społeczników“.

Pismo dodaje:

„Obóz Zjednoczenia Narodowego jest dopiero w stadium organizacji. Chyba nikt nie mógł i nie może się łudzić, że w ciągu 2 miesięcy można było dokonać tego, na co nie wystarczyły doświadczenia ostatniej wojny i ośmnaście lat życia niepodległego“.

Za mało pieniędzy na roboty inwestycyjne

Miasta domagają się zwiększenia dotacji Funduszu Pracy.

Fundusz Pracy przyznał w tym roku na miejskie roboty inwestycyjne sumę, nie przekraczającą 40 milionów złotych, a więc o 30 milionów zł mniejszą, niż w roku ubiegłym.

Miasta uważają tę kwotę za niewystarczającą, tym bardziej, że natężenie bezrobocia na terenie wielu samorządów nie osłabło. Dzięki kredytom, przyznawanym przez Fundusz Pracy, samorządy mogły prowadzić roboty publiczne, przyczyniając się tym samym do ulżenia niedoli bezrobotnych.

Brak 30 milionów złotych w tegorocznych budżetach inwestycyjnych znacznie tę sprawę komplikuje. Związek miast polskich ma wystąpić o zwiększenie pomocy finansowej dla miast z Funduszu Pracy.

Antysemityzm w Polsce — to dziecinna zabawka.

Oświadczenie przywódcy Syjonistów.

KALISZ. Dopiero dziś doszły do wiadomości szerszego ogółu informacje, co było przedmiotem referatu prezesa Nowej Organizacji Sjonistycznej dr I. Szechtmana z Warszawy, który 11 bm. przemawiał w Kaliszu na zebraniu miejscowej filii nowej organizacji sjonistycznej (rewizjoniści).

Prelegent po omówieniu ogólnej sytuacji w Palestynie, podkreślił, że trwające od kwietnia 1935 r. pogromy żydowskie w Palestynie są wynikiem polityki ustępstw, jaką prowadzi Ogólna Organizacja Sjonistyczna. Wskutek pogromu 120 żydów straciło życie, trzy razy tyle jest rannych, szkody materialne idą w miliony funtów szterlingów.

To co się dzieje w Palestynie — oświadczył dr. Szechtman — przechodzi wszelkie pojęcia. Przywódcy Ogólnej Organizacji Sjonistycznej krzyczą o wielkich pogromach w Polsce, ale gdy przeprowadzimy porównanie między Polską a Palestyną, to przekonamy się, że antysemityzm w Polsce jest dziecinną zabawką.

Strzały do policji w Racławicach

Tragiczne zajścia wywołane przez wywrotowców

PAT donosi:

Wskutek wydanego przez władze zakazu, wszelkie przygotowania do manifestacji w Racławicach zostały przez organizatorów zaniechane i zjazd odwołano.

Mimo to pewna liczba agitatorów, niepodporządkujących się zarządzeniu, zdołała przybyć, przeważnie pojedyńczo, do Racjawic, wykorzystując tłumny, jak w każdy dzień świąteczny, udział ludności okolicznej w nabożeństwie niedzielnym. Agitatorzy ci próbowali podekscytować zebranych i skłonić ich do czynnych wystąpień przeciwko organom bezpieczeństwa publicznego.

W wyniku tej występnej agitacji, pluton policji przechodząc po ukończonym już nabożeństwie przez wieś Racławice, został nieoczekiwanie i podstępnie z ukrycia zaatakowany, przy czym w stronę policji posypały się strzały oraz obrzucono ją kamieniami.

Działając w obronie własnej, policja zmuszona była użyć broni, w wyniku czego jeden z napastników Józef Karkowski został zabity, drugi zaś ciężko ranny, zmarł. Dwaj inni odnieśli lekkie rany.

Przy ustalaniu tożsamości zmarłego, stwierdzono, że jest nim niejaki Wincenty Kowalski, poszukiwany przez władze sądowe kryminalista, karany 3-letnim więzieniem za napad rabunkowy.

Józef Karkowski skazany był w latach 1932 — 33 wyrokiem sądu okręgowego w Kielcach na więzienie za działalność komunistyczną i karę tę odbył.

Spośród policjantów kilkunastu odniosło kontuzje i obrażenia. Kilku z nich raniono ciężej.

Przybyły oddział policji szybko przywrócił spokój, zatrzymując szereg napastników i podżegaczy.

Na miejsce zajść przybyły władze sądowe, przystępując do energicznego śledztwa.

* *

Urząd wojewódzki w Kielcach, wydając zakaz odbycia manifestacji w Racławicach, opierał się — jak widać z powyższego doniesienia na ścisłych informacjach.

Czynniki wywrotowe postanowiły wykorzystać obchód racławicki dla swoich celów i mimo odwołania manifestacji, znalazły sposobność do zaatakowania policji i wywołania zajść.

Łatwo sobie uprzytomnić, jakie rozmiary mogłyby przybrać zajścia wczorajsze, gdyby zjazd nie został przez władze zakazany i przez organizatorów zaniechany.

Dobrze byłoby, gdyby zrozumieli to również i ci, którzy tak gwałtownie protestowali przeciwko zarządzeniu władz, a którym chyba nie zależało na takim — jak wczorajszy — przebiegu manifestacji patriotycznej w Racławicach.

Trojaczki w Gdyni

W szpitalu SS. Miłosierdzia w Gdyni żona bezrobotnego piekarza Maria Rakowska powiła szczęśliwie trojaczki.

Są to dwaj chłopcy i jedna dziewczynka.

Zarówno matka jak i trojaczki cieszą się dobrym zdrowiem.

PROGRAM RADIOWY.

Warszawa czwartek — 22. IV.

6.30 Audycja poranna
11.30 Audycja dla szkół
12.03 Muzyka salonowa w wyk. Kwartetu Salon.
12.50 Jak zorganizowaliśmy się we wsi Sadłowie
15.15 Koncert rozrywkowy
16.00 Skrzynka ogólna
16.15 Życie kulturalne stolicy
16.20 Hokus pokus dominikus — aud. dla dzieci
16.35 Muzyka dla dzieci — płyty
17.00 Rośliny na oknach i na balkonach — pogad.
17.15 Współczesna polska muzyka kameralna
17.50 Prace o dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego
18.20 Muzyka lekka — płyty
19.00 Słuchowisko p.t. Słowacki w Poznaniu
19.40 Koncert Orkiestry Wojskowej
20.30 Poznań jako środowisko kulturalne
21.00 XIII-ta audycja z cyklu
21.50 Płyty dla znawców
22.30 Mała Ork. P.R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego

Warszawa — piątek 23. IV.

6.30—8.00 Audycja poranna
11.30 Audycja dla szkół
12.03 Koncert popularny — płyty
12.50 Krzywida na wsi — pogadanka
15.15 Koncert w wyk. Ork. Symf. P.R.
15.55 Jak spędzić święto
16.00 Film, plastyka, architektura
16.10 Pogadanka społeczna
16.15 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Rękasa
16.30 Łódzka Ork. Salonowa
17.00 Program liceów pedagogicznych
17.15 Koncert w wyk. Maryli Jonasówny
18.20 Muzyka lekka —płyty
19.00 Naszyjnik — zradiofonizowana nowela
19.20 Z pieśnią po kraju
19.45 Zwiedzamy Ośrodek Wych. Fiz. w Warszawie
20.05 Pogadanka o operze
20.15 Opera w 3-ch aktach
23.00 Muzyka taneczna

Toruń — czwartek 22. IV.

7.25—8.00 Audycja poranna
12.50 Pogadanka rolnicza
13.00 Muzyka popularna — płyty
15.15 Orbis mówi
15.18 Lekka muzyczka fortepianowa — płyty
15.35 Życie kulturalne Pomorza
15.40 Fantazje z oper — płyty
16.05 Co słychać na Pomorzu — feljeton
16.35 Muzyczka przy kawie — płyty
18.20 Orkiestra dęta — płyty

Toruń — piątek 23. IV.

7.25—8 00 Audycja poranna
12.03 Tańce i piosenki
13.00 Lekka muzyka orkiestrowa
15.15 Śpiewa Aniela Szlemińska — płyty
15.35 Jak spędzić święto
15.40 Koncert symfoniczny — płyty
18.15 Poradnik sportowy
18.20 Melodie i powiastki dla dzieci
18.45 Program na jutro

GIEŁDA ZBOŻOWA

	Poznań, 19. IV.	Bydgoszcz, 19. IV.
Żyto	24.60—25.00	25.00—25.25
Pszenica	29.75—30.00	29.50—30.00
Jęczmień browarowy	25.25—26.25	26.50—27.00
Owies	22.50—23.00	23.00—23.50
Łubin niebieski	12.75—13.25	11.50—12.00
Łubin żółty	15.75—16.25	12.50—13.50
Mak niebieski	64.00—68.00	61.00—64.00
Rzepak zimowy	46.00—47.00	46.00—47.00
Rzepik	—	42.00—44.00
Seradela	—	16.00—18.00
Siemię lniane	42.50—45.50	40.00—42.00
Gorczyca	30.00—32.00	27.00—29.00
Peluszka	—	20.50—21.50
Wyka latowa	—	19.50—21.00
Groch Victoria	20.00—23.50	22.00—26.00
Groch Folgera	22.00—24.00	22.00—24.00
Koniczyna czerw. sur.	80.00-100.00	80.00-100.00
Koniczyna biała	80.00-115.00	90.00-125.00

Redaktor odpowiedzialny i wydawca
Antoni Miłoszewski — Nowemiasto nad Drwęcą.